**OIA nakręciła klip w Nigerii**

**"Medytacje" to piąty klip artystki, która kryje się pod pseudonimem OIA. Tym razem wokalistka zabiera nas w metaforyczną i dosłowną podróż.**

Teledysk do "Medytacji" powstał w upalnym Lagos, największym mieście Nigerii i jego dawnej stolicy. W tworzeniu klipu pomagała miejscowa ekipa z operatorem i reżyserem Benem Elekwachi, a do wielu miejsc przepustką była zgoda lokalnej policji. OIA uchwyciła sceny z życia zwykłych ludzi, których doświadczenie jest dla artystki sednem każdej podróży. W klipie obserwujemy nie statystów, a autentycznych mieszkańców Lagos, czekających przy Tafa Balewa Square na autobus, który może nie przyjechać, tłoczących się na miejscowym bazarku i przemierzających ulice tętniącej życiem dzielnicy Obalende czy Ikoyi.

**Klip "Medytacje":** [**https://youtu.be/vBIze4xXDvk**](https://youtu.be/vBIze4xXDvk)

-Szok był podwójny - mówi OIA - Moja obecność wzbudzała sporą sensację. Jako Europejka, miałam wiele przywilejów. Mieszkałam w wygodnym hotelu i po mieście poruszałam się samochodem. To coś zupełnie odmiennego od codzienności mieszkańców, dla których jestem pełna podziwu. Wielu z nich mieszkało w prowizorycznie wybudowanych domach, nie mówiąc już o dostępie do tak podstawowych miejsc jak sklep, lekarz czy nawet... chodniki.

-Styczność z tak odmiennym środowiskiem zbudowała we mnie ogromny szacunek dla ludzi, którym na co dzień brakowało dosłownie wszystkiego, ale na pewno nie optymizmu - dodaje OIA.

W "Medytacjach" OIA śpiewa "gdy jestem w podróży, rozciągam swój umysł / chłonę to jak gąbka okiem i żołądkiem". O tym, że podróże wzbogacają, nie trzeba mówić chyba nikomu. Z wyprawy do Lagos OIA przywiozła ogromną motywację. Jej źródło tkwi w zauważeniu olbrzymiego kontrastu między realiami Afryki a Europy i wynikających z tego faktu perspektyw. Utwór uczy optymistycznej empatii, która wynika z wychylenia się poza własne podwórko, przyjrzenia się obcym kulturom, czerpania z odmienności. W refrenie wokalistka wylicza miejsca dla niej ważne lub takie, które w pewien sposób ją inspirują. - To nie tylko artystyczne natchnienie, ale też rozwój samej siebie. Z tych wszystkich podróży przywiozłam jedno przeświadczenie: wszyscy jesteśmy do siebie podobni, mimo różnic kulturowych pozostajemy ludźmi - mamy swoje strachy, doskwiera nam słońce i tak samo irytujemy się, gdy autobus nie przyjeżdża na czas.

Jak powstał tekst "Medytacji"? Utwór OIA napisała jako notatkę na swoim telefonie. Jak sama przyznaje, to u niej częsta praktyka. Choć, jak dodaje z przekąsem, dość ryzykowna, bo już nie raz skasowała coś przypadkiem. "Medytacje" to nie tylko dosłowna podróż. To podróż wgłąb siebie, którą dokonuje się podczas wyjazdu poza swój kraj lub krąg kulturowy. - Tekst piosenki wyraża moją ogromną wdzięczność za to, co mam - mówi OIA. Utwór powstał częściwo w kuchni artystki, gdzie dogrywała chórki. Produkcją zajął się Maciek Rompski, który czuwał także nad całością płyty.

"Medytacje" to część płyty "Wyspa", debiutanckiego albumu OIA, okrzykniętego przez Jazzsoul.pl jedną z najlepszych soulowych płyt 2016 roku. Album łączy melodyczny pop, soul i delikatną elektronikę. OIA nie boi się odważnie mówić o sprawach dla niej ważnych – na płycie uwagę zwracają zaangażowane, mocne teksty. Za całością tekstów i muzyki stoi pochodząca z Krakowa, a mieszkająca w Londynie OIA, która kończy studia w tamtejszym The Institute of Contemporary Music. Jest absolwentką psychologii na Uniwersytecie Jagiellońskim. Muzyczną edukację pobierała w klasie skrzypiec, a później w Krakowskiej Szkole Jazzu i Muzyki Rozrywkowej. Udzielała się w chórkach takich artystów jak Junior Stress czy Lilu, a także w Chórze Katedry Wawelskiej. Do tej pory artystkę mogliśmy usłyszeć m.in. w Radiu Kraków, radiowej Trójce czy TVP Polonia.